

Sygn. akt **III AUa 41/21**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 czerwca 2022 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Marta Sawińska

Protokolant: Emilia Wielgus

po rozpoznaniu w dniu 8 czerwca 2022 r. w Poznaniu na posiedzeniu niejawnym

sprawy **S. R.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.**

o rekompensatę z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 24 listopada 2020 r. sygn. akt VIII U 1044/20

oddala apelację.

sędzia Marta Sawińska

--	--	--

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 18 maja 2020 r., znak (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych, I Oddział w P., na podstawie ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2020 r., poz. 53) oraz ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (Dz. U. z 2015 r., poz. 965) po rozpoznaniu wniosku złożonego w dniu 23 kwietnia 2020 r., odmówił S. R. prawa do ustalenia rekompensaty z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze. W uzasadnieniu organ wskazał, że wnioskodawca nie udowodnił 15 lat pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Organ nie uznał wnioskodawcy okresu zatrudnienia od 3 sierpnia 1983 r. o 31 stycznia 2003 r. jako okresu pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, gdyż odwołujący był zatrudniony na stanowisku dozoru inżynieryjno-technicznego wyższego szczebla, a zatem nie pracował stale w warunkach, w których nie są zachowane higieniczne normy pracy.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył S. R., wnosząc o jej zmianę oraz uwzględnienie odwołania. W uzasadnieniu wskazał, iż w okresie od 3 sierpnia 1983 r. do 31 stycznia 2003 r. był stale i w pełnym wymiarze czasu pracy zatrudniony jako dozór inżynieryjno-techniczny na stanowisku zastępcy kierownika oraz kierownika w (...), a zatem wykonywał prace wymienione w wykazie A, dziale XIV, poz. 24.

Wyrokiem z 24 listopada 2020r. sygn. akt VIII U 1044/20, Sąd Okręgowy w Poznaniu VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał odwołującemu prawo do rekompensaty za pracę w warunkach szczególnych od 01.04.2020 r.

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

S. R. urodził się (...) Z zawodu jest głównym specjalistą nadzoru inżynierskiego.

W okresie od 3 sierpnia 1983 r. do 31 października 1987 r. był zatrudniony w (...) jako zastępca kierownika, natomiast od 1 listopada 1987 r. do 31 stycznia 2001 r. był zatrudniony jako kierownik.

Od 1 lutego 2003 r. do 31 marca 2004 r. pracował jako specjalista prac likwidacyjnych związanych z upadłością Spółdzielni w Spółdzielni (...).

Jako zastępca kierownika odwołujący zajmował się tylko nadzorem sprzętu i transportu. Jako kierownik miał nadzór nad całą bazą, natomiast warsztatem zajmował się głównie majster. Natomiast bieżącym nadzorem i kierowaniem sprzętem budowlanym i transportem budowlanym, zajmował się odwołujący. W bazie dysponowano ciężkim sprzętem budowlanym: ciężarówkami skrzyniowymi, wywrotkami, koparkami, ładowarkami, betonomieszarkami i pompami do podawania betonu, dźwigami, ciągnikami do przewożenia materiałów budowlanych. Był to sprzęt który służył głównie na budowach. Sprzęt był wypożyczany na zewnątrz. Były też nysy i żuki do przewozu drobnych rzeczy.

Do pracy odwołujący przyjeżdżał przed 6:00 do pracy i pracował do 18:00 – 20:00 od poniedziałku do soboty, czasem również w niedzielę. Odwołujący zajmował się nadzorem nad ciężkim (powyżej 3,5 tony) sprzętem budowlanym (cementowozami, koparkami, spychaczami, dźwigami, betonomieszarkami) i ciężkim sprzętem transportowym (powyżej 3,5 tony) i ludźmi obsługującymi ten sprzęt. Odwołujący nadzorował wykopy ciężkim sprzętem budowlanym, przenoszenie materiałów ciężkimi dźwigami. W ramach tego nadzoru odwołujący jeździł po budowach, gdzie był wykorzystywany ten sprzęt albo przebywał na miejscu w bazie i nadzorował pracowników, którzy byli akurat w bazie. Wracając do bazy, odwołujący podpisywał dokumenty albo zabierał je do domu. Z reguły odwołujący zabierał dokumenty do domu i tam jeszcze przez godzinę, półtorej pracował nad tymi dokumentami. W soboty zawsze były betonowania, które musiał nadzorować odwołujący.

D. S. była zastępcą kierownika i to ona zajmowała się księgowością, rozliczaniem faktur, sprawami pracowniczymi i wypłatami. Początkowo była zatrudniona jako specjalista do spraw ekonomicznych od 1 listopada 1977 r.

W firmie mechanikiem samochodowym od 2 stycznia 1994r. był L. P..

Od 2 listopada 2004 r. odwołujący był zatrudniony w Agencji (...).

Dnia 10 grudnia 2014 r. złożył wniosek o przyznanie mu wcześniejszej emerytury z tytułu wykonywania prac w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze.

Decyzją z dnia 18 grudnia 2014 r. organ rentowy odmówił odwołującemu przyznania prawa do emerytury, uznając że nie wykazał on co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze. Organ nie uwzględnił odwołującemu okresu zatrudnienia od 3 sierpnia 1983 r. do 31 października 1987 r. Jednocześnie organ wskazał, że odwołujący legitymuje się okresem składkowym i nieskładkowym w wymiarze 25 lat, 3 miesięcy i 6 dni.

Decyzją z dnia 18 maja 2020 r. organ rentowy przyznał odwołującemu emeryturę w wieku powszechnym.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd I instancji wydał zaskarżony wyrok, w którym zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał odwołującemu prawo do rekompensaty za pracę w warunkach szczególnych od 1 kwietnia 2020 r.

Na wstępie rozważań prawnych Sąd Okręgowy podał, że przedmiotem sporu było prawo odwołującego do rekompensaty z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

Następnie przytoczył treść przepisów art. 2 pkt 5, art. 21 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych.

Podkreślił, że zgodnie z przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r., Nr 8, poz. 43), przy ustalaniu 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze mogą zostać uwzględnione jedynie okresy, w których praca ta była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Zgodnie z § 1 ust. 1 cyt. rozporządzenia – rozporządzenie to stosuje się do pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wymienione w § 4-15 rozporządzenia oraz w wykazach stanowiących załącznik do rozporządzenia, zwanych dalej „wykazami”. W Wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., w dziale XIV, pod poz. 24 wymieniono kontrolę międzyoperacyjną, kontrola jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, natomiast w dziale VIII, pod poz. 2 wymieniono prace kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, specjalizowanych, specjalistycznych (specjalnych), pojazdów członowych i ciągników samochodowych balastowych, autobusów o liczbie miejsc powyżej 15, samochodów uprzywilejowanych w ruchu w rozumieniu przepisów o ruchu na drogach publicznych, trolejbusów i motorniczych tramwajów.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że bezspornie S. R. nabył prawo do emerytury od 1 kwietnia 2020 r., nie korzystał z możliwości przejścia na emeryturę przy wieku obniżonym, a spór dotyczył wyłącznie tego, czy odwołujący legitymuje się 15 letnim stażem pracy w warunkach szczególnych, w perspektywie nabycia prawa do rekompensaty przewidzianej w art. 21 ustawy o emeryturach pomostowych.

Wskazał też, że organ rentowy nie uwzględnił odwołującemu żadnego okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach pracy, przy czym odmówił uznania okresu od 3 sierpnia 1983 r. do 31 stycznia 2003 r. tymczasem Sąd ustalił, że w spornym okresie odwołujący wykonywał prace polegające na dozorze inżynieryjno-technicznym prac wykonywanych przez operatorów/kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, specjalizowanych, specjalistycznych/specjalnych (art. 21 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych, Dz. U. Nr 237, poz. 1656 z późn. zm. w związku z poz. 24 działu XIV Wykazu A oraz poz. 2 działu VIII Wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, Dz. U. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.).

Z kolei istota niniejszego sporu sprowadza się do pytania, czy w okresie zatrudnienia od 3 sierpnia 1983 r. do 31 stycznia 2003 r. ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę w szczególnych warunkach wymienioną w załączniku A dziale XIV, poz. 24 rozporządzenia w sprawie wieku emerytalnego. Pod pozycją tą wymienione są zaś prace kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie.

Sąd Okręgowy podkreślił, że przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe uzasadniło twierdzenie, iż prace, które wykonywał wnioskodawca w spornym okresie czasu związane z dozorem inżynieryjno-technicznym były czynnościami wykonywanymi w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki. Odwołujący nadzorował prace kierowców na budowach oraz zajmował się dokumentacją związaną z wykonywanymi pracami. Czynności te wykonywane były dodatkowo, ponad zakres dotychczas wykonywanych prac i stanowiły zaledwie ułamek wszelkich czynności, w zestawieniu z pracami, które miał danego dnia wykonać. Odwołujący regularnie pracował w nadgodzinach łącznie po 10 - 12 godzin dziennie na budowie. Często zabierał dokumenty do domu. Podkreślenia wymaga, że jako kierownik pracował razem ze wszystkimi pracownikami na rozlicznych budowach oraz w bazie, przy maszynach będących w ruchu, w takich samych warunkach pracy, a więc tam, gdzie

panowało spore zapylenie i hałas. Zatem uznać należy, iż wyczerpał obowiązek pracy w szczególnych warunkach w pełnym wymiarze (minimum 8 godzin dziennie).

W ocenie Sądu I instancji w świetle powyższego uznać należało, że S. R. legitymuje się co najmniej 15-letnim okresem pracy wykonywanej w szczególnych warunkach i z tego tytułu, w świetle powołanych wyżej przepisów ustawy o emeryturach pomostowych oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, spełnił wszystkie przesłanki przyznania mu prawa do rekompensaty.

Wobec powyższego, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. i powołanych wyżej przepisów należało orzec jak w sentencji wyroku.

**Apelację** od wyroku Sądu I instancji złożył organ rentowy zaskarżając go w całości i zarzucając mu naruszenie:

1) przepisów prawa procesowego, tj. zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, iż zgromadzony materiał dowodowy uprawnia do twierdzenia, że odwołujący wykonywał w okresie od 3 sierpnia 1983 r. do 31 stycznia 2003 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracę w szczególnych warunkach, a w konsekwencji naruszenie

2) przepisów prawa materialnego, tj. przepisów art. 21 ustawy o emeryturach pomostowych (Dz. U. z 2018 r., poz. 1924) poprzez przyznanie odwołującemu prawa do rekompensaty z tytułu pracy w szczególnych warunkach.

Wskazując na powyższe zarzuty, pozwany organ rentowy wniósł o zmianę wyroku w całości i oddalenie odwołania ubezpieczonego od decyzji organu rentowego z dnia 18 maja 2020 r., ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Odwołujący nie złożył odpowiedzi na apelację organu rentowego.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja organu rentowego nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji rozpoznał sprawę prawidłowo i starannie, przeprowadzając właściwie postępowanie dowodowe, a ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego zasługuje na aprobatę i nie pozwala uznać, że doszło do przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów. Sąd I instancji powołał trafnie obowiązujące w tej mierze przepisy, które prawidłowo zastosował i zinterpretował, nie naruszając zaskarżonym rozstrzygnięciem przepisów procesowych ani przepisów prawa materialnego, dlatego Sąd Apelacyjny ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy akceptuje i przyjmuje za własne, jako że znajdują one odzwierciedlenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

W pierwszej kolejności podkreślić należy, że bezsporne w sprawie jest, że odwołujący S. R. od 1 kwietnia 2020 r. nabył prawo do emerytury w wieku powszechnym i nie korzystał z możliwości przejścia na emeryturę przy wieku obniżonym.

Z kolei kwestią sporną było ustalenie czy zachodzą przesłanki do przyznania odwołującemu rekompensaty, o której mowa w art. 21 ustawy z 19.12.2008 r. o emeryturach pomostowych, a w szczególności czy odwołujący legitymuje się 15 letnim stażem pracy w warunkach szczególnych.

Sąd I instancji ustalił, że odwołujący udowodnił ponad 15 lat okresów pracy w szczególnych warunkach. W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń w zakresie stanu faktycznego sprawy. Prawidłowo dokonane ustalenia faktyczne Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne, w pełni dzieląc wywody zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

W pierwszej kolejności wskazać należało podstawy prawne niniejszego wyroku.

Zgodnie z art. 2 pkt 5 ustawy z 19.12.2008 r. o emeryturach pomostowych, rekompensata to odszkodowanie za utratę możliwości nabycia prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze dla osób, które nie nabyły prawa do emerytury pomostowej.

W myśl natomiast art. 21 ust. 1 ustawy, rekompensata przysługuje ubezpieczonemu, jeżeli ma okres pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w rozumieniu przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS, wynoszący co najmniej 15 lat. Stosownie do treści ust. 2 tego przepisu rekompensata nie przysługuje osobie, która nabyła prawo do emerytury na podstawie przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS. W myśl art. 23 ust. 1 ustawy - ustalenie rekompensaty następuje na wniosek ubezpieczonego o emeryturę.

Rekompensata jest formą odszkodowania za utratę możliwości nabycia prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze w rozumieniu przepisów obowiązujących przed 2009 r. dla osób, które nie nabyły prawa do emerytury pomostowej. Prawo do rekompensaty mają osoby urodzone po 1948 r., które przed 1 stycznia 2009 r. wykonywały przez co najmniej 15 lat prace w szczególnych warunkach lub charakterze w rozumieniu art. 32 i 33 emeryturach i rentach z FUS. Podobnie jak przy ustalaniu tego okresu na potrzeby przyznania emerytury w niższym wieku emerytalnym, przy ustalaniu prawa do rekompensaty będą uwzględnione tylko okresy, w których praca była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Rekompensata nie przysługuje osobie, która nabyła prawo do emerytury w niższym wieku emerytalnym, nawet jeśli tego prawa nie zrealizowała.

Sąd Apelacyjny w wyniku kontroli instancyjnej orzeczenia uznał zarzut naruszenia art. 233 §1 k.p.c. za nietrafny. Zgodnie z treścią art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. W wyroku Sądu Najwyższego z 27 września 2002 r. sygn. IV CKN 1316/00 wskazano, że ocena wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części dotyczącej ustalenia faktów, tj. rozstrzygnięcia spornych kwestii na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się z dowodami. Powinna odpowiadać regułom logicznego myślenia wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego będące wyznacznikiem granic dopuszczalnych wniosków i stopnia prawdopodobieństwa ich przydatności w konkretnej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania, w świetle kryteriów wyżej wzmiankowanych, przyjętych wniosków z zebranych materiałem dowodowym, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez sąd; nie jest tu wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych. Sąd orzekający nie przekracza granic swobodnej oceny dowodów, gdy jego przekonanie odnośnie mocy poszczególnych dowodów i ich znaczenia dla sprawy oparte zostało na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, przy uwzględnieniu zasad doświadczenia życiowego i pozostaje w zgodzie z zasadami logicznego wnioskowania (tak SN w postanowieniu z 02.12.1999 r. w sprawie III CKN 122/99).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji przeprowadził w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe w sposób staranny, nieuchybiający zasadzie swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. Zgromadzone dowody Sąd Okręgowy oceniał wszechstronnie, tj. wiarygodność i moc poszczególnych dowodów oceniona została w odniesieniu do całokształtu pozostałych dowodów. Sąd I instancji dokonał ustalenia wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia w sprawie i Sąd Apelacyjny podstawę faktyczną wyroku w pełni aprobuje.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego prawidłowo Sąd I instancji uznał, iż przeprowadzone postępowanie dowodowe pozwoliło na jednoznaczne ustalenie, że prace, jakie wykonywał odwołujący podczas zatrudnienia w Spółdzielni (...) (w (...)) na stanowisku zastępcy kierownika a następnie kierownika od 3 sierpnia 1983 r. do 31 stycznia 2003 r. należy zaliczyć do okresów zatrudnienia w szczególnych warunkach, bowiem odwołujący od początku wykonywał prace związane z dozorem inżyniersko-technicznym. Prace te były wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Prace, które wykonywał odwołujący są uznawane za prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, w wykazie A, dziale XIV, poz. 24 „kontrola międzyoperacyjna, kontrola jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie”.

Po zapoznaniu się z dokumentacją zgromadzoną w niniejszej sprawie, w aktach osobowych odwołującego, aktach ZUS oraz zeznaniami odwołującego i świadków Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że odwołujący przez cały sporny okres (tj. od 3 sierpnia 1983 r. do 31 stycznia 2003r. r.) miał powierzone obowiązki związane z wykonywaniem prac określonych w wykazie A, dziale XIV, poz. 24 ww. rozporządzenia. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że odwołujący stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę polegającą na dozorcze inżynieryjno-technicznym prac kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony i ciężkich pojazdów specjalizowanych, specjalistycznych (specjalnych) przez ponad 8 godzin dziennie. W ramach wykonywanej pracy odwołujący jeździł razem z pracownikami i ciężkim sprzętem w ramach prowadzonych budów oraz nadzorował prace prowadzone w bazie. Odwołujący zajmował się nadto dokumentacją związaną z wykonywanymi pracami. Czynności te wykonywane były dodatkowe, ponad zakres dotychczas wykonywanych prac i stanowiły zaledwie ułamek wszelkich czynności, w zestawieniu z pracami, które miał danego dnia wykonać. Odwołujący regularnie pracował w nadgodzinach łącznie po 10 - 12 godzin dziennie na budowie. Często zabierał dokumenty do domu. Zaznaczyć należy, że odwołujący jako kierownik pracował razem ze wszystkimi pracownikami na rozlicznych budowach oraz w bazie, przy maszynach będących w ruchu, w takich samych warunkach pracy, a zatem tam, gdzie panowało spore zapylenie i hałas, zatem uznać należy, iż wyczerpał obowiązek pracy w szczególnych warunkach w pełnym wymiarze (minimum 8 godzin dziennie).

W odniesieniu do dozoru inżynieryjno-technicznego aktualne są wyjaśnienia Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z dnia 13 listopada 2014 r., I UK 122/14, iż dozór taki powinien być co do zasady wykonywany bezpośrednio w określonym, skonkretyzowanym środowisku pracy, w którym występują warunki narażające na szybszą utratę zdolności do pracy (OSNP 2016 nr 5, poz. 63). W orzecznictwie nie ma też rozbieżności w odniesieniu do tego, co oznacza stałe wykonywanie dozoru w pełnym wymiarze czasu pracy. Jest to okres wykonywania tej pracy niezależnie od tego, ile faktycznie czasu pracownik poświęca na dozór pracowników, a ile na pozostałe czynności ściśle związane ze sprawowanym dozorem i stanowiące jego integralną część, takie jak sporządzanie związanej z nim dokumentacji. Nie ma bowiem podstaw do wyłączenia takiego rodzaju czynności administracyjno-biurowych z czynności polegających na sprawowaniu dozoru i traktowania ich odrębnie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2017 r., I UK 493/15, LEX nr 2238247 i powołane tam orzecznictwo).

Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje ww. stanowisko co do rozumienia pojęcia prac „podstawowych” wykonywanych na oddziałach i wydziałach, w których dozór jest sprawowany - bez potrzeby powtarzania czy też rozwijania poczynionych rozważań. Sąd apelacyjny podkreśla, że osoba sprawująca dozór inżynieryjno-techniczny nie musi przez całą dniówkę roboczą przebywać przy stanowiskach produkcyjnych sprawując bezpośredni nadzór nad pracownikami, gdyż dozór ten obejmuje także czynności administracyjno-biurowe ściśle z owym procesem dozoru związane, a obciążenie organizmu pracownika czynnikami szkodliwymi ma w tym przypadku związek z odpowiedzialnością za błędy w procesie technologicznym. Warunkiem jest, aby owe czynności administracyjno-biurowe były ze sprawowanym dozorem powiązane „ściśle”.

W realiach sprawy odwołujący niewątpliwie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę polegającą na dozorcze inżynieryjno-technicznym prac kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony i ciężkich pojazdów specjalizowanych, specjalistycznych (specjalnych) przez ponad 8 godzin dziennie, odwołujący jako kierownik pracował razem ze wszystkimi pracownikami na różnych budowach oraz w bazie, przy maszynach będących w ruchu, w takich samych warunkach pracy, a zatem tam, gdzie panowało spore zapylenie i hałas. Dokumentacją związaną z wykonywanymi pracami zajmował się dodatkowo (bowiem często zabierał tę pracę do domu, po przepracowanym dniu pracy tj. po 8 godzinach), ponad zakres dotychczas wykonywanych prac i czynności te

stanowiły zaledwie ułamek wszelkich czynności, w zestawieniu z pracami, które miał danego dnia wykonać (tj. nadzór inżyniersko-budowlany).

W orzecznictwie dopuszcza się także wykonywanie ubocznych czynności innych niż określone w wykazie stanowisk prac wykonywanych w warunkach szczególnych lub szczególnym charakterze a mimo to uznanie, że praca wykonywana była w pełnym wymiarze czasu pracy. Aby zachować uprawnienia związane z pracą w warunkach szczególnych wymienione czynności powinny być wykonywane w ramach dobowego czasu pracy na stanowisku i tylko w związku z realizowanym przez pracownika zadaniami. Ponadto, konieczne jest by wymienione czynności pracownik wykonywał tylko incydentalnie, sporadycznie, okazjonalnie na podstawie konkretnych poleceń pracodawcy albo krótkotrwale, marginalnie w ciągu doby pracowniczej poświęconej na wykonywanie pracy tu: spawacza (wyrok SN z 15 marca 2018 r. III UK 41/17).

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę też na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2010 r., sygn. II UK 21/10 (LEX nr 619638), zgodnie z którym praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze.

Mając na uwadze powyższe – w ocenie Sądu Apelacyjnego – uznać należało, że S. R. legitymuje się co najmniej 15-letnim okresem pracy wykonywanej w szczególnych warunkach i z tego tytułu, w świetle powołanych wyżej przepisów ustawy o emeryturach pomostowych oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, spełnił wszystkie przesłanki przyznania mu prawa do rekompensaty.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny stwierdził, że zaskarżony wyrok był prawidłowy.

Wobec uznania, iż zarzuty apelacyjne były bezzasadne Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

sędzia Marta Sawińska